

Ryszard Nowak: Węgierska Bis? Zmieniam zdanie. Nie powstanie

Nowy Sącz

Ryszard Nowak chce budowy mostu przez Dunajec od ulicy Piramowicza do Świniarska zamiast Węgierskiej Bis. Uważa, że efekt będzie taki sam.

Alicja Falek

a.falek@gk.pl

Budowa Węgierskiej Bis - alternatywy dla trasy między Nowym i Starym Sączem, którą codziennie przejeżdża prawie 24 tysiące aut, była jedną z obietnic wyborczych Ryszarda Nowaka. Na jej realizację mieszkańcy czekają już dekadę. Ale w budżecie miasta nie jest ona ujęta.

- Po analizie sytuacji zmieniam koncepcję. Myślę, że bezsensownym byłoby uparte dążenie do realizacji projektu, który przed laty przedstawił mi - mówi Ryszard Nowak.

Wystarczy most

Jeszcze w grudniu 2015 r. regionalny dyrektor ochrony środowiska

Ludomir Handzel: Żeby powstała Węgierska Bis, trzeba współpracy z Chełmcem



► Przebieg tzw. Węgierskiej Bis był wielokrotnie konsultowany z mieszkańcami Nowego Sącza. Ostatecznie droga ta nie powstanie

wiska w Krakowie wydał pozytywną decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych dla Węgierskiej Bis. Jednak po skargach obrońców przyrody z Katowic i Warszawy uchylił ją i kazał uzupełnić raporty dotyczące wpływu drogi na przyrodę.

Czy miasto uzupełniło braki, nie wiadomo. Prezydent w rozmowie z Radiem Kraków uznał, że nawet jest zadowolony z takiego przebiegu sprawy.

- Nie mówię o ekologach-ekoterrorystach - zaznacza Ryszard Nowak. - Po kilku inwesty-

cjach, m.in. po budowie obwodnicy zachodniej, bezsensownym jest budowanie po drugiej stronie Dunajca bardzo kosztownej równoległej drogi.

Teraz prezydent uważa, że rozsądniej jest połączyć mostem na Dunajcu ul. Piramowicza z Nowym Sączem ze Świniarskiem i dalej nową drogą z obwodnicą zachodnią, czyli rondem w Brzeznej.

- Na razie jest to w sferze rozmów między samorządowcami. Jeśli ograniczymy się do budowy mostu z ul. Piramowicza,

to efekt będzie taki sam i dużo tańszy - przekonuje Nowak.

Jego zdanie podziela Ryszard Florek, prezes firmy Fakro, który niedaleko planowanego mostu i na trasie obwodnicy ma swoje przedsiębiorstwo.

- Od dawna mówiłem, że to najbardziej racjonalne rozwiązanie. Ten most odciąża ulicę Węgierską tak samo, jakby to zrobiła jej równoległa biegnąca bliźniaczka - przekonuje Florek. - Do tego dużo tańsze. A jeśli droga dojazdowa do nowej przeprawy będzie biegła w linii prostej,

to pięknie podzieli teren. Po jej jednej stronie będzie 20 hektarów terenów przemysłowych, po drugiej strefa mieszkalna.

Brakuje współpracy

Radny Grzegorz Fecko z Platformy Obywatelskiej przypomina, że Węgierska Bis miała nie tylko przejąć część ruchu, ale też otworzyć nowe tereny pod inwestycje. - Kilka miesięcy temu była dyskusja o łączniku Węgierskiej Bis z osiedlem Wólki - zauważa radny opozycyjny. - Teraz prezydent mówi o moście. Ale on nie

rozwiąże problemów. Potrzebna jest nowa droga!

Ludomir Handzel z Koalicji Nowosądeckiej, rywal Nowaka w ostatnich wyborach prezydenckich zauważa, że prezydent kolejno rezygnuje ze swoich szandarowych obietnic wyborczych.

- A to przecież jasne, że Węgierska Bis w tej, czy innej formie musi powstać. Zbyt wiele czasu, paliwa i nerwów tracimy na tym odcinku drogi - mówi Handzel. - Do tego konieczna jest ścisła współpraca z dynamicznym samorządem Chełmca.

Ale, zdaniem Bernarda Stawiarskiego, wójta gminy Chełmiec, współpracy nie ma.

- Od maja ubiegłego roku, kiedy to sądeckie samorządy podpisały list intencyjny w sprawie budowy obwodnicy „Dolina Dunajca”, prezydent Nowego Sącza ani raz nie kontaktował się ze mną w sprawie dalszych działań - zapewnia Stawiarski. - Ja nie osiadłem na laurach i próbowałem zdobyć dofinansowanie na budowę odcinka tej obwodnicy od Kurowa do ronda w Brzeznej - mówi.

Dodaje, że z niezrozumiałych powodów jego projekt nie otrzymał akceptacji Urzędu Marszałkowskiego.

- W rękę mamy prawomocne decyzje środowiskowe i wkład własny, ale nie otrzymaliśmy 20 mln zł, o które walczyliśmy - ubolewa. ●◎◎

W skrócie

GRYBÓW

Po pożarze dwoje dzieci w szpitalu

W jednym z domów jednorodzinnych na terenie Grybowa zapaliła się część drewnianego stropu. Do wydarzenia doszło w Nowy Rok po godz. 20. Pożar powstał bezpośrednio nad kominem, w którym paliło się drewno. Z ogniem walczyli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu i z Ochotniczej Straży Pożarnej Grybów Biała. W domu przebywała dwójka dzieci, którym od razu udzielono pierwszej pomocy. Maluchy pod opieką mamy zostały ostatecznie zabrane przez ratowników do szpitala. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie wada urządzeń grzewczych na paliwo stałe.

(SK)

STRÓŻE

Urszula Rojek będzie śpiewała dla misji

W kościele parafialnym w Stróżach odbędzie się koncert, z którego dochód zostanie przeznaczony na potrzeby misji w Kazachstanie i Republice Środkowoafrykańskiej. Trzeci już Charytatywny Koncert Kolęd i Pastorałek zaplanowano 6 stycznia o godz. 14.30. Dedykowany jest on misjonarzom pochodzącym z Sądecczyzny: ks. Januszowi Potokowi ze Stróż oraz ks. Mateuszowi Dziedzicowi z Wyskitnej. - Ofiary zebrane podczas koncertu trafią na misje, gdzie pracują nasi rodacy - informują organizatorzy. Kolędy i pastorałki zaśpiewa między innymi Urszula Rojek, światowej sławy sopranistka pochodząca z Bobowej, a mieszkająca w Wiedniu. Wystąpią się także nauczyciele z grybowskiego chóru Gaude i ludowy zespół Krużlowanie.

(GAJA)

Sądeczanie pójda złożyć pokłon dzieciątku. Kolorowy orszak przejdzie ulicami miasta

Nowy Sącz

W piątek ulicami Nowego Sącza już po raz piąty przejdzie orszak Trzech Króli. Organizatorzy zapraszają całe rodziny do złożenia pokłonu Jezusowi.

Sylwia Klimczak
sylwia.klimczak@gk.pl

Przejście orszaku Trzech Króli pod Ratusz i złożenie pokłonu Świętej Rodzinie to już tradycja w Nowym Sączu. W tym roku orszak przejdzie z ul. Gwardyjskiej na Rynek.

- Wyruszamy z ulicy Gwardyjskiej o godz. 10.30. Jeżeli możemy, przyjdźmy około 10 minut wcześniej - zachęca Barbara Porzucek, reżyserka Nowosądeckiego Pokłonu Trzech Króli. - Na wszystkich, którzy przyłączą się do orszaku, cze-



► Aniołki z I LO ćwiczą śpiew kolęd przed piątkowym orszakiem

kają żółte, czerwone i zielone korony - dodaje Porzucek.

Proboszcz Parafii św. Małgorzaty ks. dr Jerzy Jurkiewicz zachęca do przygotowania na tę okazję kostiumów, żeby orszak był wesoły. - Przebijemy siebie i dzieci. Niech przesłaniem tegorocznego orszaku będzie to, że cała sądecka wspólnota niezależnie od poglądów pomaszeruje pod

szandarem Chrystusa - mówi ks. Jurkiewicz. Na czele orszaku pójdzie gwiazda, tuż za nią paziowie i giermkowie niosący dary. Na bryczce pojadą trzej królowie, w których wcielią się: Jan Pasiut, Mariusz Chorowski i Mariusz Brodowski. Za bryczką pójda grupy kolędnicze.

Za mostem usłyszymy słowa proroka, które wypowie profesor Bogusław Kołcz.

Nowością w tegorocznym orszaku będzie pojawienie się postaci w stroju świętej Małgorzaty. Orszak spotka patronkę miasta w otoczeniu mieszczan. Tradycyjnie odegrana będzie również scenka z Herodem.

Orszak Trzech Króli będzie barwny dzięki strojom, których z roku na rok jest coraz więcej.

- Cztery lata temu zaczęliśmy robić bazę kostiumów. Dzięki pracy pani Anny Skierskiej udało się w tym roku uszyć 16 kolejnych kostiumów - mówi dyrektor Pałacu Młodzieży w Nowym Sączu Milenia Małecka - Rogal.

Orszak zakończy się złożeniem pokłonu Świętej Rodzinie, czekającej pod Ratuszem i odśpiewaniem pastorałki sądeckiej. Marię, Józefa i Jezusa zagrają Dorota i Krystian Dąbrowscy z synkiem Stanisławem. ●◎◎